

Propozycja wobec NATO w sprawie rokowań i redukcji wydatków na zbrojenia

NA MOCY porozumienia między państwami Układu Warszawskiego 5 bm. w Bukareszcie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rumunii przekazano ambasadom krajów NATO aide-memoire wraz z załączoną „propozycją państw-stron Układu Warszawskiego wobec krajów NATO w sprawie rokowań dotyczących niezwiększania i redukcji wydatków wojskowych”.

W czerwcu w Szczecinie

Złot młodziży Polski i NRD

ZGODNIE z porozumieniami kierownictw partyjnych i rządowych, a także organizacji młodzieżowych NRD i Polski rokrocznie, w miesiącach letnich, w miejscowościach przygranicznych odbywają się manifestacje młodzieży o treści politycznej na rzecz przyjaźni i pokoju.

W ub. roku takie spotkania odbyły się w Frankfurcie n. Odry, a organizatorami była strona niemiecka. Tego roku złot młodziży odbędzie się w Szczecinie.

Wczoraj w KW PZPR odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Złotu Młodziży Polski i NRD, na którego czele stanął sekretarz KW S. Rogalski.

(Dokończenie na str. 2)

Sesja naukowa

„Kobiety polskie w walce o niepodległość i postęp społeczny”

W WARSZAWIE rozpoczęła się dziś 2-dniowa sesja naukowa na temat: „Kobiety polskie w walce o niepodległość i postęp społeczny”, zorganizowana przez Radę Krajową PRON, Zarząd Główny Ligii Kobiet Polskich oraz Wojskowy Instytut Historyczny. Tematyką sesji nawiązuje do 40-lecia Polski Ludowej oraz idei budowy Pomnika - Szpitala Centrum Zdrowia Matri-Polki. Zarząd organizatorów jest ukazaniem patriotyzmu i bohaterstwa kobiet w dziejach polskiego narodu oraz ich roli w przeobrażeniach politycznych, społecznych, ekonomicznych i kulturalnych w okresie Polski Ludowej.

Przed Plenum KW PZPR

„PROAT“ to ochrona atmosfery

WSRÓD znawców i specjalistów kursuje obiegowe powiedzenie, że na inwestycje związane z ochroną atmosfery, a więc i środowiska, stać tylko bogate kraje. I jest to prawda. Dziś nakłady na takie właśnie inwestycje są ogromnie kosztowne. Nie każdy zakład przemysłowy może sobie pozwolić na wydatki związane z zaistnieniem nowoczesnych urządzeń łagodzących skutki zanieczyszczenia atmosfery, w wyniku specyficznej produkcji. Technologia dziesiątków zakładów przemysłowych, zarówno tych, które pracują na rzecz chemii,

PAŃSTWA Układu Warszawskiego zaproponowały krajom NATO przeprowadzenie z udziałem wszystkich państw należących do obu sojuszków wstępnych konsultacji zmierzających do zawarcia porozumienia dotyczącego rozpoczęcia rokowań o wzajemnym niezwiększaniu wydatków wojskowych i o ich redukcji.

W propozycji krajów Układu Warszawskiego wskazuje się, że są one głęboko zaniepokojone kontynuowaniem w coraz to szybszym tempie wyścigu zbrojeń, co przynosi wyjątkowo niebezpieczne następstwa dla sprawy pokoju międzynarodowego i bezpieczeństwa. Państwa Układu Warszawskiego — czytamy w dokumencie — opowiadają się za okiełnieniem tego wyścigu i przejściem do rozbrojenia, w szczególności jądrowego. (Szczegóły o propozycjach Układu Warszawskiego piszemy na str. 3).

Dyskusja nad projektem Prezydium Rządu

Polityka morska PRL

GŁÓWNYM punktem wczorajszych obrad Komisji Morskiej KC PZPR było przedyskutowanie projektu postanowienia Prezydium Rządu w sprawie polityki morskiej PRL.

PRZYJĘCIE tego dokumentu będzie kolejnym ważnym etapem realizacji uchwał IX Zjazdu partii i X Plenum, które podjęło sprawę rozwoju naszej gospodarki morskiej i umacniania jej pozycji w społeczeństwie-gospodarstwie życia kraju.

WYTYCZONE zostały podstawowe cele i zadania do wykonania w najbliższych latach. Dotyczy one ochrony interesu Polski jako kraju morskiego na arenie międzynarodowej, uchwalenia niezbędnych aktów prawnych, ustalenia zasad finansowania oraz kierunków rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki morskiej, a w tym floty handlowej i rybołówczej, przemysłu okrętowego, portów a także

Kurier
Szczeciński

WTOREK, 6 MARCA 1984 ROKU

Nr 47 (11 990) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 3 zł

Fiasko polityki USA na Bliskim Wschodzie

Liban anulował układ z Izraelem

BEJRUT PAP. Rząd libański na nadzwyczajnym i jak to określono, historycznym posiedzeniu pod przewodnictwem prezydenta Amina Dżemajela podjął w poniedziałek najważniejszą decyzję w całej swej kadencji, unieważniając układ zawarty z Izraelem w dniu 17 maja ub. roku.

W TEN SPOŚÓB w 298 dni po podpisaniu tego traktatu, te same władze, które go zawierały, uznały go za nie obowiązujący i niebyły. Gabinet postanowił oficjalnie za wiadomości o tym postanowieniu zainteresowane strony, a więc rządy Izraela i USA, które patronowały układowi i sygnowały go. W tym samym oświadczeniu stwierdzono, iż podjęte zostaną niezbędne decyzje dla zapewnienia suwerenności i bezpieczeństwa Libanu.

Decyzję podjęte przez gabinet podał do wiadomości sekretarz rady ministrów w czasie, kiedy kanonada artyleryjska mimo za wieszenia broni, zaczęła ponownie wstrząsać Bejrutem i jego okolicami. W konsekwencji tego postanowienia i zgodnie z porozumieniami zawartymi między Izraelem i stroną rządową utrwalony ma być ogólny rozejm i zwołana konferencja pojednania narodowego w Szwajcarii, otwierająca drogę do powołania rządu jedności narodowej.

W Gdańsku

Remont gwarancyjny promu olimpijskiego

PO zakończeniu remontu gwarancyjnym, Główna Słocznia Inżynieryjna opuścił izrael już w tym roku prom pasażerski z serii olimpijskiej „Michał Susłow”. Jednostka ta na zamówienie armatora radzieckiego, dla potrzeb obsługi uczestników moskiewskiej olimpiady, wybudowała Słocznia im. A. Warskiego w Szczecinie.

zajęty i niebyły. Gabinet postanowił oficjalnie za wiadomości o tym postanowieniu zainteresowane strony, a więc rządy Izraela i USA, które patronowały układowi i sygnowały go. W tym samym oświadczeniu stwierdzono, iż podjęte zostaną niezbędne decyzje dla zapewnienia suwerenności i bezpieczeństwa Libanu.

Decyzję podjęte przez gabinet podał do wiadomości sekretarz rady ministrów w czasie, kiedy kanonada artyleryjska mimo za wieszenia broni, zaczęła ponownie wstrząsać Bejrutem i jego okolicami. W konsekwencji tego postanowienia i zgodnie z porozumieniami zawartymi między Izraelem i stroną rządową utrwalony ma być ogólny rozejm i zwołana konferencja pojednania narodowego w Szwajcarii, otwierająca drogę do powołania rządu jedności narodowej.

Decyzję rządu w sprawie zerwania traktatu z Izraelem w całości odrzucił tzw. siły libańskie pod wodzą Fadiego Fremy, będące organizacją zbrojną praktyczną.

gących ambasady Stanów Zjednoczonych. Po ogłoszeniu o zerwaniu traktatu powoli mogłaby poczty strążyć. Unieważnienie traktatu izraelsko-libańskiego zawartego pod presją Waszyngtonu jest jednym z najważniejszych zwrotów politycznych, jaki dokonał się w ciągu ostatnich lat w Libanie i na Bliskim Wschodzie. Od momentu złożenia podpisu pod tym dokumentem opozycja patriotyczna, ponierana przez Syrię, rozpoczęła nierówną walkę.

(Dokończenie na str. 3)

Waszyngton

Kohl - Reagan

WASZYNGTON PAP. Przechylny dla USA kanclerz RFN, Helmut Kohl i prezydent Reagan podczas poniedziałkowego spotkania w Białym Domu wyrazili przekonanie, że zmiana kierownictwa rządowego stwarza nową szansę zanotowania realnego postępu w wysiłkach na rzecz polszenia stosunków Wschód-Zachód. Kanclerz Kohl opowiadał dziennikarzom po rozmowie ze swym interlokutorem, że „szczęśliwie” amerykańsko-radziecki beż nie miał wielkie znaczenie. Jeśli do niego dojdzie, ale powinien być poprzedzony gruntownymi przygotowaniami i nie mieć charakteru propagandowego.

Iran zgromadził pół mln żołnierzy

WASZYNGTON PAP. Wywiad amerykański donosi, że Iran zgromadził wzdłuż granicy polimilionową armię żołnierzy, szykując się do podjęcia nowej ofensywy, która mogłaby rozpocząć się już za kilka dni. Iracki wojsko mocno okopał się na rubieżach obronnych, wznosząc bunkry chronione polami minowymi, artylerią, bronią pancerną i lotnictwem.

W klimacie zbiorowego delirium

Karnawał w Rio

RIO DE JANEIRO PAP. Karnawał w Rio de Janeiro pozbliżał już prawie 150 ofiar śmiertelnych wśród „carriocas”, czyli mieszkańców tej metropolii. Są to przeważnie ofiary wypadków samochodowych, czy też nadwycieży albo holi. 4 000 osób zebrało było udział pomocy szpitalnej. Imperia, trwająca już od ponad 8 dni, wchodzi w stadium kulminacji. W poniedziałek wieczorem donoszone już wręcz o szpanowaniu klimatu zbiorowego delirium. Królową karnawału została wbrew diagnozom tradycji nie Mulatka, lecz blondynka, Cristiane Correa de Andrade (lat 22) modelka i studentka medycyny. Do 7 marca będzie ona towarzyszyć na najbardziej królową karnawału, nie jakiego Momo i Cristiane na 144 dni wzrostu, pozostałe paraskary nie są znane.

Łódzkie „ostatki”

DZIS w Łodzi, nawiązując do tradycji „ostatki” wyjdą na ulice przebierańcy. W muzium miasta odbędzie się też doroczna impreza połączona z konkursem na najbardziej pomysłowy kostium, wystąpią artystyczny i p. atrakcyjnym organizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Łodzi. Tym razem bardzo licznie zgłosiła się do udziału w ostatniej imprezie młodzież ze szkół i domów kultury.

(Dokończenie na str. 2)

Dlaczego Polak nie ubi fasoli?

WARSZAWA PAP. Badania, które systematycznie prowadzi m.in. Instytut Żywności i Żywienia w Warszawie, nie pozostawiają żadnych wątpliwości. W Polsce znacznie spadło spożycie roślin strączkowych i nawet obecnie niedobory niektórych produktów żywnościowych, nie zmięknęły tendencji.

W LATACH powojennych jądrosi przeciętnego Polaka były jeszcze na tyle bogate w fasole i groch, że roczne spożycie tych roślin kształtowało się w granicach 6 kg na statystycznego mieszkańca. W roku 1982 nie zjedliśmy nawet pełnego kilograma tych niezwykle wartościowych i bogatych w białko roślin. Wyprzedzili nas pod tym względem takie kraje, jak Jugosławia, Francja, Włochy, czy USA, o których trudno powiedzieć, że cierpią na niedobór mięsa.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) już przed laty ustaliła, że optymalne dla zdrowia człowieka jest spożywanie w polowie, białka roślinnego i zwierzęcego. Tylko w krajach Trzeciego Świata, gdzie znane są głębie niedobory żywności, podział ten jest znacznie zachwiany i sięga nawet 80 proc. na korzyść białka roślinnego.

W naszym kraju spożywamy za dużo tłuszczów i to pochodzenia zwierzęcego, a niedoborów mięsa nie potrafimy zrekompensować innymi produktami, również zawierającymi białko zwierzęce, jak mleko i jego przetwory oraz jajka.

Podobnie przedstawia się również spożycie produktów będących dla naszego organizmu źródłem białka roślinnego. Tak jak przetwory mleczne, rośliny strączkowe zajmują tu jedno z ostatnich miejsc. W całym okresie trzydziestu lat, od roku 1950 do 1980, systematycznie zmieniły się sposoby odżywiania właśnie w kierunku zwiększonej ilości mięsa, przede wszystkim na niekorzyść fasoli. Badania naukowe

Nowy numer „Morza i Ziemi”

Nie tylko dla kobiet

JUTRO w przeddzień Dnia Kobiet ukazuje się najnowszy numer tygodnika „Morze i Ziemia”. Z tej okazji redakcja postarała się o atrakcyjne i ciekawe reportaże o naszych paniach, które zainteresują zapewne i mężczyzn.

Czy dziennikarka może być kobietą? To pytanie zadano jednej ze szczecińskich dziennikarek, o której mowa, że jest agresywna, przebojowa i nie dająca się zbić byle czym. Okazuje się jednak, że w jej duszy drzemia nieprzebrane pokłady kobiecości, o czym łatwo przekonać się przy lekturze wywiadu pt. „Kobieta jestem przez cały rok”.

O innej pani parającej się z powodzeniem również męskim zawodem traktuje reportaż pt. „Od jedenaście do czterdziestu”. Jest to opowieść o dwudziestu sześciu godzinach pobytu w porcie Małgorzaty Wilkowskiej, która od 12 lat pływa na statkach Polskiej Żeglarni Morskiej w charakterze ochmistrza.

Jest też w numerze prezent dla wszystkich pań — wywiad z najpopularniejszym obecnie aktorem Piotrem Fronczyszynem. Rozmowa z tytułową „Staram się być optymistą” dotyczy przede wszystkim planów i zamierzeń artysty ale zawiera także tekst słynnej piosenki „Aż do ostatniej chwili” z wokalistką Berną Krajewską, która jak podobają się widzom w ostatnim „Kabareczku” Ogi Lipińskiego.

Żołnierze WP uratowali dziecko

CZĘSTOCHOWA PAP. W Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie przeprowadzono operację na otwartym sercu 9-letniej Andżeliki Cielewskiej z Częstochowy. O pomysłnym przebiegu operacji zdecydowało dostarczenie bardzo rzadkiej gruny krwi. Rodzice zwrócili się o pomoc do Turystów Przyjaciół Dzieci i Kuratorów Oświaty i Wychowania w Częstochowie. Właśnie te instytucje pospieszyły z pomocą. Zwrócić się do żołnierzy 6 Warszawskiego Pułku Zmechanizowanego, którzy dostarczyli ten najcenniejszy z leków.

Złot młodziemży Polski i NRD

(Dokończenie ze str. 1) Termin spotkania wyznaczono na 22-24 czerwca. W programie przewiduje się m. in. zakwaterowanie uczestników złotu w miasteczku pod namiotami na płycie Aeroklubu Szczecińskiego, manifestację na stadionie MKS Pogoń, gdzie także odbędzie się impreza artystyczna, estradowe i sportowe. Młodziemż polska i niemiecka uczestniczyć będzie w obchodach Dni Morza, które w tym czasie odbywać się będą w Szczecinie. Przewiduje się, że w zlocie weźmie udział ok. 30 tys. uczestników, w tym 5 tys. młodzieży z NRD. Organizatorzy, przede wszystkim Komenda Chorągwi ZHP im. Budowniczych Polski Ludowej w Szczecinie, oczekuje daleko idącej pomocy ze strony organizacji społecznych, gospodarczych, a najwięcej od dowództwa 12 Dywizji Zmechanizowanej i Brygady WOP w Szczecinie.

Od dziś w PR — „Trybuna Wyrzeża”

PO okresie ponad 2-letniej przerwy, zapoczątkowanej rozdziałem programów radiowych Gdańska, Koszalina i Szczecina, na antenie wraca dziś „Trybuna Wyrzeża”, jedna z wspólnych audycji trzech rozgłośni nadmorskich. Audycja ta ma 11-letnią historię, nie licząc wspomnianej ponad 2-letniej przerwy. „Trybuna Wyrzeża” emitowana będzie w najbliższym czasie w cyklu miesięcznym w programie Gdańska, Koszalina i Szczecina. Dziś kolej na „Trybunę” w wydaniu szczecińskim. Będzie ona nadana o godz. 18.55, a temat: „Pełne wykorzystanie rezultatów dorobku zniw”.

Polityka morska PRL

(Dokończenie ze str. 1) sse znalazły również zagadnienia ochrony środowiska, zachowania walorów turystyczno-wypoczynkowych, problemy komunikacji, łączności itp.

W drugiej części posiedzenia omówiono ubiegłoroczne wyniki gospodarcze floty handlowej i rybołówczej, portów oraz stoczni produkcyjnych i remontowych. Na uwagę zasługuje przekroczenie wykonania zadań, tak jeśli porównywać je z ustaleniami Centralnego Planu Roczego na 1983 r. jak i z wynikami 1982 r. Ze zjawisk niekorzystnych wymienić trzeba wzrost kosztów zagranicznych działalności floty, zauważalną dekapitalizację majątku wielu przedsiębiorstw gospodarki morskiej, trudną sytuację stoczni produkcyjnych mających wielkie kłopoty z terminowym wywiąza-

waniem się z zamówień i z osiągnięciem właściwego poziomu efektywności produkcji.

Ocena realizacji ustawy o ochronie środowiska

OBRAĐOWAŁO Prezydium Rządu. Oceniło realizację ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska w latach 1980-1983. W sytuacji istnienia ogromnych potrzeb w ochronie środowiska przy jednoczesnym ograniczeniu możliwości uznano że należy skoncentrować się na wybranych zadaniach. Przede wszystkim podkreślono obowiązek bezwzględnie przestrzegania zasad ochrony środowiska. Rząd zatwierdził również harmonogram realizacji polityki morskiej PRL na lata 1984-85.

„PROAT” to ochrona atmosfery

(Dokończenie ze str. 1)

częściowo przemysł lekkiej. „PROAT” jest praktycznie jedyną w kraju placówką-biurem, które w tak szerokim zakresie świadczy usługi projektowe i badawcze na rzecz poprawy ochrony atmosfery przed szkodliwymi skutkami naszego przemysłu. Tu właśnie się rodzą nowe projekty i dokumentacja urządzeń i sprzętu, który potem jest instalowany w dziesiątkach zakładów przemysłowych i przetwórczych całego kraju. Tylko w 1983 roku przygotowano dokumentację o wartości ponad 80 mln zł, która już działa, wglądnie po wykonaniu wejdzie na trwałe jako element zakładu przemysłowego, który przyczyni się do zniwelowania zanieczyszczenia atmosfery wokół zakładu.

kowie oczyścić atmosfery w otoczeniu zakładu produkcyjnego z szkodliwych elementów. Także „Swinoport” jest terenem działania biura, które zajmuje się oceną i eliminacją skutków zapylenia atmosfery przez miliony ton przeladowanego węgla. „PROAT” jak wspomnieliśmy świadczy swe usługi w całym kraju. A więc też w przemyśle farmaceutycznym, przetwórczym, spożywczym itp. W dobre reformy wiele zakładów pracy zrozumiało, że czasem lepiej zastanowić w urzędzeniu oczyszczające i prechwytyjące szkodliwe elementy dostające się do atmosfery, niż płać kary. „PROAT” niezależnie od świadczenia konkretnych usług zleconych w formie gotowych projektów i rozwiązań jest także zyczliwym doradcą i konsultantem.

Przygotowało się więc i tu analizy ekonomiczne strat i zysków na skutek braku specjalnych urządzeń. Bo przecież ochrona atmosfery to wprawdzie ważny i zasadniczy element ale nie jedyny. Chodzi także o ekonomiczne strony w tym działaniu. Wiele składników wydzielanych do atmosfery można przezić zawrócić i jeśli nie w całości, to przynajmniej częściowo odzyskać dla potrzeb tej samej lub innej produkcji.

Dyrektor Biura Projektów Ochrony Atmosfery „PROAT” dr Jerzy Wójtak powiedział nam że wszystkie dokonania, które powstały w pracowniach tego biura były możliwe jedynie dzięki ścisłej współpracy z przedsiębiorstwami. Jest to biuro, które jak żadne jest ściśle powiązane z różnego typu uczelniami. Oczywiście największy kontakt współpracowniczy jest z wieloletnim i początkiem istnienia tej placówki, Instytutem Politechniki Szczecińskiej. Dzięki temu wprowadzaniem powstało wiele patentów i rozwiązań opracowanych i zastosowanych

Szkolnictwo zawodowe u progu przeobrażeń

WARSZAWA PAP. Szkolnictwo zawodowe czeka już duże zmiany. Rozpoczyna się one po zakończeniu reformy programowej w szkole podstawowej, a więc za dwa lata. Stanowią one będąc ciągiem dalszy tych przeobrażeń, które przeniosą się na szkoły ponadpodstawowe.

PODSTAWĘ do tych rozważań stanowią założenia programowo-organizacyjne kształcenia i wychowania w szkołach zawodowych. Zostały one opracowane przez resort oświaty i wychowania oraz Instytut Kształcenia Zawodowego i Programów Szkolnych. Poddano je szerokiej dyskusji, która wniosła do tych rozważań wiele istotnych uwag, uzupełnień i propozycji dotyczących dalszych prac nad tym ważnym dla szkolnictwa problemem. Dotyczy on kwestii kształcenia kadr fachowych dla gospodarki, edukacji młodej generacji robotników w naszym kraju.

Problem ten jest rozpatrywany w ścisłym powiązaniu z postanowieniem IX Zjazdu PZPR, mówiącym o upowszechnianiu wykształcenia średniego w naszym kraju. Szkolnictwo zawodowe, za pośrednictwem którego zdobywa u nas wiedzę prawie 80 proc. absolwentów klas ósmych, ma tutaj do spełnienia szczególnie dużą rolę.

W dyskusjach nad przyszłym kształtem szkoły średniej bardzo często krytykowany jest duży alizm. Podział na dwa, dość daleko odlegające od siebie nurtu. Nurt kształcenia zawodowego i nurt kształcenia ogólnego. W proponowanej obecnie koncepcji przeobrażeń programowych mierzą się do zmniejszenia tych dwóch nurtów. A ma się to dokonać przez wzbogacenie szkół zawodowych o treści kształcenia ogólnego — humanistycznego, bardziej harmonijne wyważenie proporcji w tych szkołach między kształceniem ogólnym i zawodowym. Jest to przesłanie — jak pokazuje dyskusja — sprawa bardzo trudna i złożona. Zakłada się, iż program kształcenia w zakresie takich przedmiotów, jak języka polskiego, języków obcych i matematyki mają być takie same w średnich szkołach zawodo-

wych, jak w liceach ogólnokształcących. Z tym, że szkoły zawodowe będą mogły programy tych przedmiotów częściowo kształtować pod kątem kierunku ku zawodowemu.

UWECIE to związane jest z koncepcją drożności kształcenia zawodowego: torowania drogi absolwentom szkół zawodowych do wyższych stopni edukacji do uczelni wyższych włącznie. Generalnie rzecz biorąc dążeniu temu przyświeca myśl dania młodej generacji lepszego, bardziej wszechstronnego wykształcenia ogólno-humanistycznego, przy równoczesnym dobrym przygotowaniu fachowym. Rzecz jasna jest to pewien ideał wykształcenia, do którego droga nie będzie łatwa.

Nowe programy w dziedzinie przedmiotów ogólnokształcących mają wejść do szkół zawodowych już w roku 1986, a więc w bliskiej przyszłości. Do tego czasu trzeba będzie opracować same programy, jak i podręczniki oraz pomoce szkolne. Czasu nie jest wiele. Równocześnie dążyć się będzie do łączenia z tymi zmianami stopniowania przeobrażeń w dziedzinie przedmiotów zawodowych, a więc kształcenia fachowego.

W KONTEKście przewidywanych zmian programowych w szkolnictwie zawodowym poddaje się sprawie ewentualnego przywrócenia 6-dniowego tygodnia nauczania. Skrócono tydzień nauki w tych szkołach stwarza ograniczenia w dążeniu do rozszerzenia kształcenia ogólnego i pogodzenia go z wymaganiami w zakresie należytej przygotowania zawodowego.

Z prac Prezydium WK SD w Szczecinie

PREZYDIUM Wojewódzkiego Komitetu Szkolnictwa Demokratycznego w Szczecinie zwróciło się z działalnością placówek upowszechniania kultury i instytucji artystycznych oraz społecznego ruchu kulturowego w województwie.

Stwierdzono, że stan upowszechniania kultury przez placówki kulturalne i instytucje artystyczne nie ma znaczących postępów w ostatnim okresie. Jest nadal niewystarczający w stosunku do występujących różnorodnych potrzeb społecznych. Szczecińskie środowiska twórcze potrzebują ciągłej pomocy w rozwiązywaniu ich istotnych problemów socjalno-bytowych.

Istotną społeczną potrzebą jest upowszechnienie kultury muzycznej i teatralnej wśród dzieci i młodzieży szkolnej m. in. poprzez rozwój szkolnictwa artystycznego, zwłaszcza muzycznego. Zachodzi pilna konieczność weryfikacji całej sieci placówek upowszechniania kultury i zapewnienia im warunków prawidłowego funkcjonowania. Niepokojącym zjawiskiem jest stagnacja w rozwoju społecznego artystycznego, co wymaga dogłębnego zbadania i stworzenia warunków jego rozwoju jako ważnego czynnika kulturowego.

Podkreślono istotną rolę społecznego ruchu kulturalnego w upowszechnianiu kultury i pobudzaniu aktywności kulturalnej społeczeństwa. Rozwój towarzyszy społecznokulturalnych wniety być wzię rany w szerokim zakresie przez administrację państwową i gospodarczą oraz organizacje społeczne i polityczne.

Prezydium WK zobowiązało instancje, kole, członków i woli organizacji stronnictwa do aktywnego uczestnictwa w kształtowaniu warunków rozwoju kultury i w realizacji zadań w zakresie upowszechniania kultury w woj. szczecińskim.

Z „Beskidiany”

Kożuchy i futra

W BIELSKICH zakładach futrzarskich „Beskidiany” w Bielsku-Białym opracowano ostatnio nową kolekcję na sezon 1984/85, w której znalazło się ok. 30 atrakcyjnych modeli i wzorów. Łącznie sie kożuchy i futra wydłużone w kształcie tuby, wąskie w ramionach i poszerzone u dołu.

Nad propozycją Układu Warszawskiego

Zamknąć pieniądze kurek na zbrojenia

ŚWIATOWE wydatki wojskowe przekroczyły poziom 800 mld dolarów rocznie prawdopodobnie już parę lat temu. Prawopodobna inflacja utrudnia ich dokładną ocenę. Wyszczą one nie mniej niż łączny dochód narodowy wszystkich państw Ameryki Łacińskiej, a wzrost sięga średnio po ok. 4 proc. rocznie.

Jest to uderzające, jeśli zwoływać, iż w ostatnich latach w wyniku recesji wzrost dochodu światowego był bliski zeru. Jak wszystkie średnie statystyczne, również i ten przeciętny wskaźnik wzrostu mówi niewiele. Sumy wydawane przez Pentagon rosną obecnie aż po 7 proc. rocznie. Oznacza to, że za 10 lat wydatki wojskowe USA będą dwa razy większe niż w 1978 roku.

Ponad połowa światowych wydatków militarnych przypada na 23 państwa należące do Paktu Północnoatlantyckiego i Układu Warszawskiego. Eksperti gospodarcy od dawna wskazują, iż ciężary zbrojenio we wywołują negatywne skutki w gospodarkach wszystkich bez wyjątku państw: podsycają inflację, zmniejszają sumy, które można przeznaczyć na oświatę, zdrowie, kulturę, ochronę środowiska, a przede wszystkim hamują rozwój. Dotyczy to także krajów o wysokim poziomie uprzemysłowienia i o wysokim dochodzie na głowę mieszkańca.

Ale wysokie budżety militarne to przede wszystkim pożywka dla wyciągu zbrojeń. Wyciąg ten ulega przyspieszeniu. Można go zahamować, redukując budżety militarne. Taka jest idea aide-memoire przekazanego 5 bm. w Bukareszcie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Socjalistycznej Republiki Rumunii ambasadorom reprezentującym państwa NATO, w którym kraje Układu Warszawskiego proponują przeprowadzenie konsultacji przygotowawczych, prowadzących do rokowań w sprawie redukcji budżetów wojskowych państw obu sojuszy.

Najmniejszy dziennik świata

PARYŻ PAP. W tych dniach ukazał się jubileuszowy setny numer najmniejszego dziennika świata, wydawanego w Aix-en-Provence na południu Francji. Gazetka nosząca tytuł „Quotidien des Cartop hiles” ukazuje się w formacie pocztówki, za drukowanie po obydwu stronach. Redaktor naczelny gazetki 26-letni Pascal Maurot uważa, że przed iliputami rysuje się pomysły przyszłości „nasiona”, „donozary prasowe” nie przetrwają. Redakcja nowego „imperium prasowego” jak pismo „na rozmiały psemka”, zamijuje pokok o powierzchni zaledwie 3 metrów kw. Gazetka wychodzi przez 6 dni w tygodniu w technice rototypowej w nakładzie 60 egzemplarzy. W dzienniku znajdują się informacje na tematy międzynarodowe, a na odwrocie darmowe anonsy, wywiady i rubryka „listy od czytelników”.

Poszukiwania zaginionych przed 60 laty

WASZYNGTON PAP. Niedawno ekspedycja składająca się z 16 alpinistów amerykańskich wyruszyła w Himalaje Celem wyprawy jest natrafienie na ślad 2 Himalistów, którzy zaginęli na Everestze w tajemniczych okolicznościach przed 60 laty. Ekspedycja przejdzie północno-wschodnią drogą na najniższym szczyt świata, czyli ta sama na której w 1924 zaginęli. Brytyjczycy George Leigh Mallory i Andrew Irvine. Jednocześnie uczestniczący w wyprawie neurochirurg zamierza przeprowadzić badania nad tzw. otma mózgu, choroby śmiertelnej wielu alpinistów. Koszt przygotowawczej od 8 lat wyprawy wyniósł 575 tys. dolarów.

Aide-memoire proponuje poczynienie na zasadzie wzajemnego przykładowo najpierw niewielkiego, symbolicznego kroku w postaci obniżki wydatków wojskowych, określonej przez samo zainteresowane państwo, a następnie zamrożenie na tym obniżonym poziomie wydatków wojskowych, na przykład na trzy lata.

Państwa socjalistyczne proponują także równoczesną redukcję budżetów państw członkowskich obu sojuszy rozporządzających bronią jądrową o zawczasu uzgodnioną łączną sumę. Przewiduje się także zmniejszenie wydatków państw członkowskich obu sojuszy w związku z realizacją konkretnych kroków rozbrojeniowych. Można by także ustalić maksymalne pułapy wydatków militarnych, niższe od obecnego ich poziomu. Porozumienia o obniżce wydatków wojskowych powinny być realizowane w taki sposób, aby wszyscy ich uczestnicy byli przeświadczeni, że są one wcielane w życie.

Ta wzajemna wstrzeźliwość w wydatkach wojskowych nie tylko przyczyniłaby się do zahamowania wyciągu zbrojeń, lecz pozwoliłoby także przekazać zaoszczędzone środki materialne zarówno na cele rozwoju społeczno-gospodarczego zainteresowanych państw jak i na pomoc dla najbardziej potrzebujących krajów rozwijających się.

Inicjatywa państw socjalistycznych odpowiada jednemu z czołowych postulatów wspólnoty międzynarodowej. Taki właśnie cel wyznaczyła li specjalna rozbrojeniowa sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Andrzej RAYZACHER

A jednak samochód elektryczny

Wkrótce przewrót w motoryzacji?

LONDYN PAP. Za kilka miesięcy ulice Wielkiej Brytanii mogą stać się widownią interesującego wydarzenia. Jeśli wszystko pójdzie po myśli angielskiego wynalazcy i przedsiębiorcy, Clive'a Sinclaira to już pod koniec 1984 r. lub na początku 1985 r. z taśny produkcyjnej na ulice Anglii wytoczą się pierwsze seryjne prawie bezszmerowe samochody o napędzie elektrycznym.

Dopiero przed kilkoma dniami Clive Sinclair potwierdził, że jego starania w sprawie produkcji nieskończonego łańcucha samochodów naturalnego samochodu wkróczyły w decydującą fazę. Produkcję swojego wynalazku zamierza ów Szkot zlecić światowej sławy producentowi odkurzaczy, Hooverowi.

Sprawa wyglądu, przeznaczenia oraz ciekawostki techniczne samochodu pozostają nadal w tajemnicy. Objęcie wynalazku tak ścisłą tajemnicą spowodowane jest obawą przed konkurentami japońskimi, którzy jeszcze wcześniej mogliby wprowadzić na rynek podobny produkt.

Równo siedem lat lamali sobie głowy wynalazca i zaangażowani przez niego naukowcy nad tym samochodem. Wynalazca uważa, iż znajduje się na progu realizacji jego marzeń: zbudowania faktycznie ekonomicznego i nadającego się do produkcji seryjnej samo-

(Dokończenie ze str. 1)

czes walke o przekreślenie tego układu, widząc w nim próbe przekształcenia kraju w protektorat izraelsko-amerykański.

Jednym z powodów tego oporu był fakt, iż traktat ten w ramach tzw. systemu bezpieczeństwa ustanawiał kontrolę Izraela i jego agenturalnych oddziałów nad terytorium Libanu w pasie o szerokości 45 km licząc od granicy izraelskiej. Było to więc poróżnienie całkowite nierównie i jednostronne, bowiem Izrael usiłował zapewnić sobie bezpieczeństwo nie po własnej stronie granicy lecz sąsiada.

Traktat ten w zasadzie był martwy od chwili narodzin, choć miał być dowodem tak pożądanym przez USA sukcesu w skali międzynarodowej gdyż Waszyngton twierdził iż tylko on sam potrafi rozwiązać problemy Bliskiego Wschodu. Waga polityczna o obalenie tego dokumentu przerodziła się w ciężkie starcia zbrojne między opozycją a rządem skrajną prawicę rządu Dżemajela i jego armią, zbrojona i szkolona przez USA, a początkowo niewielkimi grupami opozycji i sił patriotycznych, głównie socjalistycznej partii postępowej i

Wstępne wyniki wyborów w ZSRR

CENTRALNA Komisja Wyborcza podała wstępne wyniki wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, które odbyły się 4 marca br. Frekwencja wyborcza wynosiła 99,99 proc. liczbą uprawnionych do głosowania. Wstępne rezultaty świadczą o przeobrażeniu zwycięstwa bloku komunistów i bezpartyjnych. Wyborcy radzieccy jednomyślnie głosowali na kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR wyrażili pełne poparcie i aprobatę dla polityki wewnętrznej i zagranicznej partii komunistycznej i państwa radzieckiego.

choду o napędzie elektrycznym. Powszechnie uważa się, że nowy samochód Sinclaira może stanowić rzeczywiste przekroczenie pewnej bariery w dziedzinie techniki, gdyż wszystkie dotychczasowe próby z samochodami napędzonymi bateriami kończyły się niepowodzeniem i to nie tylko z powodu ich ograniczonego zasięgu.

Ważnym zmianie dotychczasowego sposobu odżywiania się, zwłaszcza ludzi z nadmierną tuszą na rzecz znacznie większego spożycia owoców, warzyw i grzybów. Podkreśla się przede wszystkim w witaminie A i C.

Według danych, jakimi dysponuje wspomniane towarzystwo, zwłaszcza jaryny, takie jak kapsułka zwykła i włoska, czy kapsułka, mogą ograniczać ryzyko zachorowania na raka żołądka. Jest to drugi z odczynów. Podkreśla się z rakiem w ostatnim raporcie poważnie ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem zachorowania na raka żołądka i wątroby, które często pija napoje salkoholowe, a w dodatku jeszcze pała papierosy.

Ważnym zmianie dotychczasowego sposobu odżywiania się, zwłaszcza ludzi z nadmierną tuszą na rzecz znacznie większego spożycia owoców, warzyw i grzybów. Podkreśla się przede wszystkim w witaminie A i C.

zycznej organizacji AMAL. Epilog tych walk przypaść w ub. miesiącu, kiedy po ataku sił rządowych, bombardujących w sposób bezwzględny dzielnicę mieszkaniową w Bejrucie i osady druzyskie w górach Szuf, oddziały opozycji przeszły do kontrataku, zdobywając Bejrut zachodni i zmuszając gabinet Dżemajela do ustąpienia. Sukcesy opozycji stały się bezwzględnie przyczyną dezintegracji armii rządowej, której część przeszła na stronę opozycji. Dezintegracji uległy też tzw. międzynarodowe siły rozjemcze - Brytyjczycy i Włosi odeszli pierwszy, a za nimi również Stany Zjednoczone wycofały swych żołnierzy na pokłady okrętów VI Floty USA.

W OBLICZU klęski politycznej i militarnej Amin Dżemajel postanowił zmienić kurs i zmuszony biegiem wydarzeń udał się do Damaszku, który od początku przeciwny był polityce prawicy libańskiej. W czasie dwudniowych rozmów z prezydentem Syrii, Hafezem Asadem, strony uzgodniły, że wstępem do nowego rozdziału historii Libanu będzie właśnie zerwanie traktatu z Izraelem.

Unieważnienie tego traktatu ma znaczenie międzynarodowe wskazuje bowiem na porażkę koncepcji USA, która zakłada, iż separatystyczne układy Izraela z państwami arabskimi zastąpić mają globalne rozwiązanie kryzysu bliskowschodniego z udziałem wszystkich zainteresowanych stron. O skali porażki USA świadczyć może również fakt, że w ciągu 5 miesięcy zaangażowały cały swój potencjał, aby doprowadzić do podpisania tego traktatu.

Fiasko wysiłków USA oznacza poważny wzrost na Bliskim Wschodzie znaczenia Syrii, która poprzez konsekwentne postępowanie udowodniła, że jej zastrzeżenia i obawy potwierdziły w całej rozciągłości rozwój wydarzeń. Jest to również porażką konserwatywnych krajów arabskich, ulegających presji Zachodu, szczególnie zaś państw NATO. W Libanie uważa się, że wypowiedzenie układu, będącego podstawowym warunkiem podjęcia dialogu, przystąpienia do reform i położenia kresu trwającej już blisko 10 lat wojnie domowej, jest jedynie wstępem, który umożliwił ma realizację tych zamierzeń. Po raz pierwszy perspektywa taka zaczyna rysować się wyraziście, dzięki sproszczeniu roli sił prawicy do jej właściwych wymiarów, wypaczonych w okresie ostatniego roku.

Nie zanikły jednak niebezpieczeństwa, które piętrzą się na tej drodze. Izrael bowiem nadal okupuje znaczną część kraju, dysponując poważnym potencjałem wojskowym i silnymi agenturami miejscowymi. Tel-Awiv sygnalizuje już w tej chwili, iż nie przyjmie do wiadomości unieważnienia traktatu i nie zgodzi się na żadne nowe pościągnięcia mające na celu zmianę zasad ochrony jego granic.

Również USA, mimo wycofania żołnierzy na pokłady VI Floty, pozostają na libańskich wodach przybrzeżnych, stwarzając potencjalne zagrożenie dla pokoiu w tym rejonie. Machinacje wywiadu i tajnej dyplomacji nie skoczyły się w momencie, kiedy się urosły patriotyczne w Libanie odniosły największy sukces polityczny, będący skutkiem zwycięstw militarnych.

Naloty na stanowiska druzyskie w górach Szuf, bombardowanie ośrodków cywilnych, jakie stale przeprowadza Izrael w odwecie za zbrojny opór ludności okupowanego południa Libanu, z całą siłą sygnalizuje to niebezpieczeństwa. Front oceniała narodowe oferte Izraelowi narodalne zabezpieczenie granic obu krajów, zgodnie z przyjętymi normami prawa między

narodowego, jednak rząd Likudu nie bierze tego pod uwagę.

W chwili, kiedy dokonuje się tak ważny zwrót w Libanie, obserwatory kierują uwagę na zapowiedziane spotkanie antagony nistycznych grup w Szwajcarii. Consensus narodowy Libańczyków stanowi pierwsze fundamenty stabilizacji w całym regionie.

Premier Portugalii odrzuca watykańską krytykę

WATYKAN PAP. Premier Portugalii, Mario Soares dał w poniedziałek do zrozumienia, że jego rząd nie zamierza uwzględnić krytycznego stanowiska Watykanu w kwestii ustawy, która w styczniu br. zalegalizowała przerywanie ciąży w Portugalii.

Soares został przyjęty 5 bm. przez papieża Jana Pawła II i w audiencji prywatnej. Chociaż w przypadku takich audiencji nie informuje się o treści rozmowy, Watykan odskąd od tradycji ogłosił komunikat, w którym podał, że zasadniczym tematem rozmowy była styczniowa ustawa parlamentu portugalskiego i przypominał, iż Kościół katolicki uznaje wszelką formę przerywania ciąży za nie dopuszczalną.

Soares zarcogował na to na konferencji prasowej w poniedziałek po południu, oświadczając, że Portugalia szanuje poglądy Kościoła, ale jest suwerennym państwem i jej parlament zdecydował właśnie w ten sposób.

Najmniejszy i najlżejszy

Domowy zestaw magnetowidowy

TOKIO PAP. Japoński koncern elektroniczny „Victor” koncernu „Japan” (JVC) przedstawił do stosowania najmniejszego i najlżejszego na świecie zestawu kamery telewizyjnej i magnetowidu, wającego zaledwie 1,9 kg. Aparatura jest niezwykle prosta w obsłudze, a o braku rejestrowania przez kamerę może być bezpośrednio odbierany na podłączonym do niej odbiorniku telewizyjnym. Możliwość odtwarzania obrazu pozwala na jego kopiowanie przez drugi magnetowid. Zestaw oznaczony symbolem „CR-C1” kosztuje 268 tys. jenów (równoważność 1225 dol.). W USA i na rynku zachodnioeuropejskim znajdzie się latem br.

Udało się „ożywić” nasiona

Tysiącletni kwiat lotosu

PEKIN PAP. Jak podaje czasopismo „China Daily” w początkach lat 50. podczas prac archeologicznych, znaleziono nasiona lotosu. Naukowcy ustalili, że przeżyły one w ziemi ponad tysiąc lat. Po wielu próbach botanikom chińskim udało się „ożywić” nasiona. Ostatnio można już oglądać jasnozielone kwiaty lotosu liczące ponad tysiąc lat. Jak się podkreśla, jest to największe z odkrytych dotychczas nasion kwiatów na świecie, które przyjęło się i wydało kwiat w dzisiejszych czasach.

• Komputer osobisty z bliska • Frapująca zabawa w inteligencję

W SZYSTKO zaczęło się od tego, kiedy Steven Paul Jobs i Stephen Wozniak (Amerykanin polskiego pochodzenia) — wówczas dwudziestolatki rozpoczęli w 1976 roku w garażu, prace nad swoją konstrukcją elektronicznej zabawki. Nazwali ją „personal computer” czyli / w tłumaczeniu / komputer osobisty lub komputer domowy.

Autorzy pomysłu nie przepuszczali wówczas, że ich konstrukcja da początek swoistej rewolucji przybliżającej komputer przeciętnemu człowiekowi. Jeszcze w tym samym roku wykonali oni 50 egzemplarzy mikrokomputerów dla swoich przyjaciół, zachwyconych tą rewelacyjną zabawką. Rok 1977 był początkiem seryjnej produkcji tego komputera pod sympatyczną nazwą „Apple” („Jabłuszko”). Firma o tej samej nazwie założona przez obu konstruktorów należy dziś do „wielkiej czwórki” na świecie w branży obok „Tandy”, IBM i „Commodore”.

Od tego momentu rozpoczął się nowy etap w dziedzinie informatyki — era małych komputerów. Największą ich zaletą jest to, że w porównaniu z dotychczasowym sprzętem informatycznym komputery osobiste są niezwykle zminiaturyzowane i tanie. Mikrokomputer brytyjskiej firmy „Sinclair” — ZX 81 sprzedawany jest na tamtejszym rynku już za 50 funtów, proszące komputery w Stanach Zjednoczonych można nabyć za 100 dolarów. Kolejną zaletą tej „maszyny roku 1982”, co ogłosił amerykański tygodnik „Time”, jest to, że jego użytkowanie dostosowane jest do poziomu umysłowego przeciętnej gospodyni domowej.

O dynamicznym rozwoju tej gałęzi przemysłu świadczy liczba. W USA w 1979 r. na rynku sprzedano 150 tysięcy komputerów domowych, w trzy lata później już prawie trzy miliony.

Czemu służą komputery osobiste? Mają one przede wszystkim na celu zastąpić człowieka w wykonywaniu nudnych i monotonicznych zajęć, rozwijając jednocześnie jego zdolności umysłowe i intelektualne. Oto poniżej kilka przykładów coraz powszechniejszych zastosowań.

Zaczynają od naszej branży. Dzięki podłączeniu swojego domowego sprzętu do sieci komputerowej dziennikarz ma dostęp do informacji na dowolny temat. Może zamówić codzienną porcję świeżych wiadomości w interesującej go dziedzinie. Jest to ogromna oszczędność czasu, a poza tym wpływa zasadniczo na rzetelność wykonywania zawodu. Zaopatrzyć się w przystawkę pn. „Leniwy pisarz” — komputer uporzadkuje napisany tekst i poprawi ewentualne błędy językowe i ortograficzne.

Korzystając z innych wyspecjalizowanych służb, po połączeniu odpowiednich klawiszy można opowiedzieć komputerowi o swoich dolegliwościach. Komputer wysłucha, zada dodatkowe pytania, a potem po stawi diagnozę.

GOSPODYNIE domowe mogą już robić zakupy w wybranych sklepach nie ruszając się z domu. Na ich życzenie na ekranie ukazują się półki supermarketu, z których można wybrać potrzebne artykuły. Towar zostanie dostarczony do domu, natomiast należność płacić się od razu, poprzez dokonanie przelewu ze swojego konta bankowego, za pomocą wcześniejsza odpowiednich klawiszy.

Oprócz ułatwiania życia codziennego, istotne znaczenie mają jego funkcje dydaktyczne. Dla przykładu na rynku brytyjskim można nabyć wiele kaset z nauką języków, a także matematyki, historii, geografii itd. o różnych poziomach włączenia.

Od szkoły podstawowej do uniwersytetów.

Również niezwykle popularne są różnego rodzaju gry telewizyjne, w których należy się wykazać nie tylko refleksem, ale i umiejętnością logicznego myślenia. W powszechnej sprzedaży znajdują się kasety prezentujące różne rozwiązania z zakresu księgowości, nie wyłączając systemów ułatwiających prowadzenie budżetu domowego.

Z WIZYTA NA POLITECHNICZNE

TO WSZYSTKO, co napisaliśmy powyżej, nie miało na celu epatowania naszych Czytelników, lecz pokazanie możliwości stosowania tego nowego zjawiska, jakim jest komputer

moją mikrokomputera, optymalnym rozwiązaniem projektowych. Po podstawieniu różnych danych do programu — przełączeniu i zapoznaniu się z interpretacją graficzną łatwiej zdecydować się na najlepszy wariant.

TABLICZKA MNOZENIA Z UŚMIECHEM

W TEN oto sposób doszliśmy do jeszcze jednej bardzo konkretnej i przydatnej funkcji komputera osobistego. Ale wypada już zaspokoić państwa ciekawość i opowiedzieć jak wygląda „maszyna roku”.

ZX-81 jest to urządzenie wielkości magnetofonu kasetowego z zasilaczem, wyposażone w klawiaturę. Do tego jako urządzenia peryferyjne (pomoc-

go funkcjach od czysto zabawowych do pomocniczych przy projektowaniu w technice. ZX-81 może być stosowany bardzo szeroko jako pomoc dydaktyczna w szkołach, ale także w zarządzaniu małymi przedsiębiorstwami. Pracownia na Politechnice jest w posiadaniu wielu programów pozwalających na bieżącą orientację w budżecie firmy, ustalaniu list płac (dla 200 pracowników przy 50 składnikach płac). Warto więc, by przedsiębiorstwa pomyślały o pierwszych praktycznych próbach ich zastosowania u siebie.

CO POTRAFIA NASTOLATKI

CZY łatwo nauczyć się posługiwać komputerem osobistym? W tym pytaniu zwracamy się do naszego rozmówcy.

S. Zaboklicki odpowiada od razu, pokazując mi załączoną do sprzętu firmową broszurę w tym macezniu na język polski.

— Mikrokomputery oparte są na uproszczonym języku programowania BASIC. Uważam, że średnio rozszkolony uczeń ze starszej klasy zgarnie podstawowej w przeciągu dwóch godzin może nauczyć się konstruować najprostsze programy!

To brzmi wręcz rewelacyjnie. Ale taka jest prawda. Powróćmy na chwilę do doświadczeń amerykańskich. Agnieszka Wróblewska w swojej korespondencji z USA na łamach „Przeglądu Technicznego” podaje takie przykłady z tamtego podwórka.

„Grupa kilkunastolatków z prywatnej szkoły w Nowym Jorku użyla szkolnego komputera, aby zapoznać się z majątkiem zgromadzonym przez kilka korporacji. Zonglowali kontami rachunkowymi i skasowali z pamięci komputera kanadyjskiej kompanii cementowej 10 mln danych informacji.

Szesnastoletni Marc z Kalifornii włączył się w sieć komputera zainstalowaną przez Ministerstwo Obrony, w parę sekund łączył się z komputerami na drugim końcu USA i za darmo grał godzinami w gry telewizyjne bogato reprezentowane w tamtejszej sieci.

Oczywiście nie są to przykłady godne naśladowania i być może nie odpowiadają całkowicie prawdzie, jednak stosowane są jako chwyt reklamowe renomowanych firm, a także znane są liczne programy skonstruowane przez nastolatków spełniające niezwykle pożyteczne funkcje. Czternastoletni Sergio na pokazie szkolnym zaprezentował program objaśniający hydrologiczne cykle ziemi. Pokaz połączonej był z odpowiednią grafiką i specjalnym quizem. Piętnastoletni Carey opracował program, który pomógł w jego szkole uporządkować zabalaganą działalność administracji. Wielu nastolatków opracowuje pomysły nowych gier, które na pniu kupowane są przez znane firmy.

Profesor Seymour Papert ze słynnego Massachusetts Institute of Technology stwierdził:

„Komputery pomagają uczyć dzieci myślenia, a dorosłych mądrze. To jest wielka różnica między inteligencją a porcją wiedzy wbijaną do głowy. Komputery pomagają zrozumieć tę różnicę”.

Podobną opinię wyrażają S. Zaboklicki i jego koleżdy z uczelni. Stosowanie komputerów osobistych do celów dydaktycz-

nych od wczesnych klas szkolnych podstawowej pozwala na przyswojenie wiedzy w atrakcyjny i logiczny sposób. Uważa on, że jak tylko zostaną stworzone możliwości techniczne — mikrokomputery powinny wkroczyć do polskich szkół.

A tymczasem doszło do konfrontacji idei z rzeczywistością. Gdy informatycy Politechniki „wystąpili” gościnnie z poglądem na lekcję stosowania ZX-81 w jednej ze szcześcińskich szkół średnich — spotkali się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony młodzieży i sceptycznym uwagami kadry pedagogicznej.

Na szczęście zupełnie inaczej podchodzi do tego problemu kierownictwo instytutu i wydziału. Od niedawna dla studentów IV semestra Wydziału Budowy Maszyn uruchomiono nowy przedmiot — podstawy informatyki prowadzone w formie laboratoryjnej. W bieżącym roku akademickim studenci drugiego roku spędzą 15 godzin przy komputerze osobistym. Ma on również duże powodzenie wśród dyplomantów którzy chętnie korzystają przy opracowywaniu prac magisterskich z usług mikrokomputera.

Mój rozmówca sądzi, że największą zaletą w pracy naukowców i inżynierów przy posługiwaniu się komputerem osobistym jest znakomita oszczędność czasu, przeznaczoną na liczenie. Stosowanie tego sprzętu zwalnia szare komórki od monotonicznych obliczeń na rzecz pracy koncepcyjnej. I to jest jego, bezspornie największą zaletą.

CZAS UCHYLIĆ DRZWI

Mówienie głośno o mikroelektronice i następstwach tej nadchodzącej rewolucji naukowo-technicznej uważane jest jeszcze przez wielu za przedczesne. Nawet pasjonujący program o mikrokomputerach telewizyjnego „Studia-2” prowadzony przez Andrzeja Kurka, nadawany był w I programie TV w czasie projekcji na „jedynce” — „Ojca Chrześnego”. To chyba też o czymś świadczy. Niektórzy twierdzą, że nie wypadła w okresie przewycięzania kryzysu pisać o komputerach osobistych. Nie zgadzam się z tą opinią. Właśnie obecnie należy, jak nigdy dotąd, wprężyć w myślenie naukowo-techniczne wraz z najnowszymi osiągnięciami mikroelektroniki w proces wychodzenia z kryzysowego dolka.

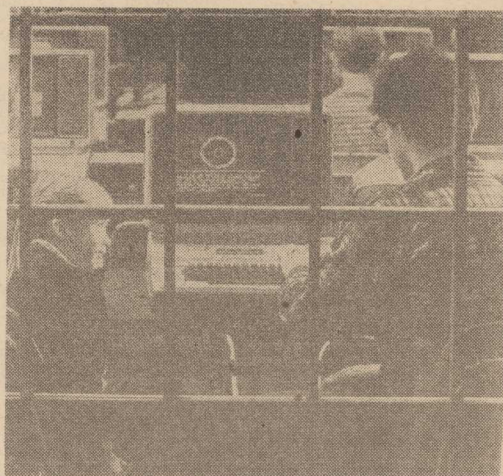
Tym bardziej, że rozpoczęła się już seryjna produkcja polskiego mikrokomputera (najważniejszy element komputera), a niektóre kraje RWPG dysponują już urządzeniami pamięci i w zasadzie do produkcji polskiego komputera domowego pozostał już niewielki krok. Ale póki co uważam, że z idea mikrokomputera trzeba śmiało wychodzić do młodego pokolenia. Uważam, podobnie jak mój rozmówca, z Politechniki, że tworzenie klubów mikroelektroniki przy Pałacu Młodzieży, młodzieżowych i spółdzielczych domach kultury, przyniesie więcej efektów w przyszłości niż parosezonowy szal aerobiku lub organizacja fan-klubów zespołów rockowych.

A może dzięki tej publikacji uda nam się namówić instytucję zajmującą się wychowaniem młodzieży do dokonania zakupu komputera osobistego i zorganizowania klubu młodych hobbystów. Naukowcy z Pracowni Informatycznej zadeklarowali nam w tej sprawie pomoc merytoryczną.

Revolucja mikrokomputera jest już przed naszymi drzwiami. Czas już je uchylić.

Włodzisław ABKOWICZ

Maszyna roku



Komputery pomagają uczyć dzieci myślenia...

Foto: Z. Jodkowski

osobisty. Teraz chcielibyśmy zejść na nasze rodzime podwórko.

Proszę państwa komputery domowe są już w Polsce! W Szczecinie według naszych przeliczeń jest ich już kilkanaście. Większość z nich znajduje się w rękach hobbystów, którzy przywieźli je z wojaży zachodnich. Ale można je, choć nie bez trudności nabyć za złotówki. Sprzedają komputerów brytyjskich ZX-81 zajmuje się poznańska firma „polonijno-zagraniczna „Ameprod”. Sam komputer, bez urządzeń peryferyjnych kosztuje 160 tysięcy złotych.

Wielkość produkcji jest jeszcze śmieszna, bo sięga ok. 1000 urządzeń rocznie, a popyt w przedzie podaż. Udało się je nabyć informatykom z Politechniki Szczecińskiej. Byliśmy u nich i spędziliśmy z nimi kilkadziesiąt minut przy tej fascynującej maszynie.

Naszim rozmówcą, który wprowadził nas w tajniki jak się okazuje wcale nie skomplikowanego posługiwania się komputerem osobistym, był mgr inż. Sławomir Zaboklicki — kierownik Pracowni Informatycznej Instytutu Technologii Mechanicznej Wydziału Budowy Maszyn.

W pracowni ZX-81 jest wprost rozchwytywany. W specjalnym zespole pracownicy naukowi i studenci rezerwują sobie kilka dni naprzód godzin użytkowania sprzętu. Wcale im się nie dziwi. Nie jest to poddyktowane tylko chęcią zająmienia się z nowinką techniczną, lecz możliwością szybkiego dokonania wyboru, za po-

nicze) służy czarno-białe telewizor, taki jaki znajduje się w każdym domu i magnetofon kasetowy krajowej produkcji. I to jest wszystko co znajduje się w pracowni mgr. S. Zaboklickiego.

Zestaw po podłączeniu można wprowadzić w ruch. Wizualny obraz powstaje na monitorze telewizyjnym nastawionym na 36 kanał (większość odborników produkowanych w ostatnich latach w kraju ten zakres posiada). Teraz z posiadanej kasety, zapisujemy dany program, z powszechnie stosowanej taśmy magnetofonowej do pamięci mikrokomputera. Następnie w starszy nacisnąć tylko odpowiedni przycisk i na ekranie pojawia się to co nas w danym momencie interesuje. Może być to firmowa gra kosmiczna „Inwazja z Jupitera” lub „Pierścienie Saturna” albo dydaktyczny program dla pierwszoklasisty!

Nasz rozmówca naprędce za demonstrował nam ułożony przez siebie prosty system odpytywania swojej dziesięcioletniej Moniki z tabliczki mnożenia. Dziecko w momencie ukazywania się na monitorze iloczynu dwóch cyfr odpowiada po przez naciśnięcie cyfrowych klawiszy. Gdy odpowiedź jest prawidłowa — na ekranie pojawia się zaprogramowany rysunek uśmiechniętej twarzączki. W przypadku błędnej odpowiedzi — buzia na monitorze jest smutna.

Podaliśmy państwu ten prosty przykład, by zobrazować istotę mikrokomputera. Możliwości jego są nieograniczone. Wspominaliśmy już o wielu je-

Nauka — gospodarce

Węlna mineralna z Huty „Szczecin“?

29 LIPCA 1982 roku Polski Komitet Normalizacji i Jakości zatwierdził nową normę budowlaną, która ma zagwarantować zmniejszenie zużycia energii cieplnej potrzebnej do ogrzewania domów i mieszkań aż o 40 procent. Dotychczas, niestety, nie mogliśmy poszczycić się małą energochłonnością naszego budownictwa, co skazywało nas na ponoszenie dodatkowych, ogromnych kosztów. Nowy przepis obowiązuje już od 1 stycznia 1983 roku. Jego przestrzeganie równoznaczne jest z podniesieniem stopnia izolacyjności termicznej ścian, a więc — z doskonaleniem, poszukiwaniem i wprowadzaniem coraz atrakcyjniejszych technologii budowlanych. Jednym z najlepszych materiałów izolacyjnych jest wełna mineralna, której przewodność cieplna jest 28-krotnie mniejsza od żelbetu, zaś 14-krotnie niższa od muru ceglanego. Jest to jednak materiał ściśle reglamentowany, gdyż krajowy przemysł nie jest w stanie zaspokoić potrzeb budownictwa. Ale w ostatnim czasie zarysowała się możliwość budowy wytwórni wełny mineralnej w Szczecinie, mogącej zaspokoić przynajmniej potrzeby naszego regionu...

mineralnej mógłby być spożytkowany płynny żużel wielkopiecowy. Pierwsza konsultacja na ten temat odbyła się w sierpniu ubiegłego roku. Wzięli w niej udział przedstawiciele huty oraz placówek naukowo-badawczych — z Instytutu Materiałów Budowlanych i Ogniotrwałych AGH (Kraków) i z Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Budowlanego (Gliwice). Efektem ustaleń zainteresowanych stron były konkretne zlecenia dla zespołu rzeczoznawców SITPMB na wykonanie stosownych opracowań naukowych: „Ocena przydatności żużla wielkopiecowego Huty „Szczecin“ do produkcji wełny mineralnej oraz określenie jakości uzyskanego włókna”, a także — „Opracowanie wstępnego projektu procesowego rozwołkniania płynnego żużla wielkopiecowego w Hucie „Szczecin“. Zlecenia zostały zrealizowane, zaś uzyskane wyniki były na tyle pomyślne, że opracowano również założeń techniczne instalacji przemysłowej. Huta dostarczała 200 kg kawałkowanego żużla, na którym naukowcy z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego dokonali prób rozwołkniania. Kilka paczek wyprodukowanej wełny mineralnej ze szczecińskiego żużla znalazło się na stołach podczas posiedzenia Wo-

jewódzkiej Rady Gospodarki Materiałowej, które zorganizowano w ubiegłym tygodniu na terenie huty. Wzięli w nim udział wszyscy dotychczas zaangażowani w sprawę uruchomienia produkcji tego poszukiwanego izolacyjnego materiału budowlanego, wraz z przedstawicielami Ministerstwa Budownictwa.

Na konferencji z efektami dotychczasowych prac badawczych zapoznali zebranych m.in. doc. dr hab. Jerzy Dycezek z krakowskiej AGH; wełna mineralna wytwarzana z surowca dostarczanego przez Hute „Szczecin“ daje dobre prognozy na przyszłość dla przemysłu materiałów budowlanych. Pozostaje jeszcze zbadać jej odporność na korozję i zawilgocecie. Próby te dokonane zostaną w czerwcu bieżącego roku, ale już teraz naukowcy sugerują, że nie należy spodziewać się wyników negatywnych. Dyskutowano więc także o potrzebach budownictwa w tym względzie, opłacalności uruchomienia produkcji wełny mineralnej w Hucie „Szczecin“ oraz o perspektywach zrealizowania tej inwestycji. Koszt niezbędnej instalacji przemysłowej wyniosłby — zgodnie ze wstępnymi obliczeniami — ok. 350 mln zł, lecz argumentem decydującym o konieczności zrealizowania zamierzeń dyrekcji huty i naukowców jest rachunek ekonomiczny, pomijający kwestię oszczędności w produkcji tradycyjnych, energochłonnych materiałów budowlanych, oszczędności termoizolacyjnej w budynkach, gdzie stosuje się wełnę mineralną oraz ogólny deficyt tego rodzaju materiałów — Huta „Szczecin“ byłaby jedynym krajowym producentem wełny mineralnej z żużla wielkopiecowego płynnego, który bez procesów topienia, czy podgrzewania, wprost z pieców byłby przekazywany na linię produkcyjną.

Póki co, trzeba jednak jeszcze poczekać do czerwca br., kiedy to wykonane zostaną ostatnie testy potwierdzające odpowiednią odporność wełny mineralnej na zawilgocecie i korozję. Następnym etapem będą już zabiegi o dotacje na urządzenie przemysłowe dla Huty „Szczecin“, która sama z takimi kosztami sobie nie poradzi. Cała sprawa pozostaje pod patronatem Wojewódzkiej Rady Gospodarki Materiałowej. Przewodniczący rady, Ryszard Rotkiewicz na ostatniej konferencji obiecał, że dołoży starań, żeby inwestycja ta została zrealizowana.



W ZAKŁADACH Papierniczych w Krapkowicach w woj. opolskim uruchomiono nową linię do produkcji papieru toaletowego — towaru, jak wiadomo, bardzo poszukiwanego, którego nie ma w handlu w wystarczającej ilości. Dotychczas zakłady produkowały papier opakowaniowy i techniczny, obecnie, przy wykorzystaniu wielu elementów pochodzących z maszyn wycofanych z eksploatacji, produkować się będzie 18 mln rolek papieru toaletowego rocznie. NA ZDJĘCIU: pakowanie papieru toaletowego. (CAF — K. Świdarski)

W. CROFTS



Przekład: Urszula Łada-Zabłocka, Krystyna Jurasz-Dąbska

26

Jako jego doradca prawny wiedziałem o tym od dawna, lecz nie orientowałem się dokładnie jak duży jest jego majątek. Tarkington wie, że byłem adwokatem zmarłego, dlatego uważał mnie na rozmowę. Twierdził on, że pan Averill w chwili śmierci posiadał jakieś trzydzieści, czterdzieści tysięcy funtów. Oczywiście należy przypuszczać, że całą tę sumę miał w jakichś papierach wartościowych i właśnie tego dotyczy moja zła wiadomość. Otóż Tarkington zawiadomił mnie, że w banku nie ma żadnych papierów wartościowych, i że w zasadzie cały spadek to to, co było w sejfie w Starvel.

— Och, Arturze! — wykrzyknęła pani Oxley. — Czy z tego wynika, że wszystko przepada?

— Niestety, tak właśnie jest — potwierdził pan Oxley. — To okropnie, ale w banku jest tylko około pięciuset funtów, a całą resztę pan Averill trzymał w sejfie, w złocie i banknotach. Przeszło tysiąc dziewięćset funtów w złocie pozostało, ale wszystkie banknoty spłonęły.

— Jakże to okropnie! Ale niewątpliwie można będzie uzyskać coś w zamian? Bank chyba coś na to poradzi?

Pan Oxley potrząsnął głową.

— Niestety nie. Rozmawiałem o tym z Tarkingtonem. Te pieniądze są nieodwołalnie stracone.

Pani Oxley objęła Ruth.

— Moje biedne dziecko! — wykrzyknęła ze współczuciem. — Nie masz pojęcia, jak bardzo mi ciebie żal!

Ale Ruth spokojnie przyjęła tę wiadomość.

27

Pani Oxley ucałowała ją, chwaliąc rezolucyjność dziewczyny, choć w głębi duszy uważała, że wynika ona bardziej z niedoświadczenia i braku rozeznania niż z odwagi w obliczu trudności. Chciała zmienić temat rozmowy, ale Ruth prosiła o dokładne dane na temat jej przyszłej sytuacji, a także rady w sprawie ewentualnej pracy. Państwo Oxley, zachwyceni zdrowym rozsądkiem dziewczęcej, chętnie przystali na przedyskutowanie sytuacji i po długiej rozmowie ustalono, że Ruth zastosuje się do propozycji pana Oxleya.

Zakładając, że reszta pieniędzy definitywnie przepada, kapitał Ruth wyniósł mniej więcej 2400 funtów. Gdyby pan Oxley zainwestował prawie całą tę sumę, oprócz 100 funtów, to Ruth otrzymywałaby 130 funtów rocznie odsetek. Pozostałe 100 funtów poszłoby na opłacenie w Londynie kursu dla sekretarek. To, co będzie mogła zarobić jako sekretarka, wraz z rocznym dochodem 130 funtów powinno jej wystarczyć na zupełnie dostatnie utrzymanie, twierdził pan Oxley.

— Tymczasem jednak — ciągnął — musi pani pozostać u nas jak najdłużej, aby naprawdę wypocząć i dojść do siebie po szoku, jakim była ta straszna historia.

Pani Oxley gorąco poparła propozycję męża, a Ruth z wdzięcznością ją przyjęła. Co prawda chciała jak najszybciej zacząć pracować, a życie w Londynie i kurs dla sekretarek wydawały jej się wspaniałą, podniecającą przygodą, lecz pewnie bardziej zalegała jej na spotkaniu Pierce'a Whympera i przekonaniu się, czy rzeczywistość jego uczucia uległy zmianie. Ostatnim razem wydawało jej się, że zauważyła tę zmianę, ale teraz znów myślała, że pewno się pomyliła, że wtedy po rozprawie mógł mieć po prostu ból głowy czy inną drobną niedyspozycję. Nie miała najmniejszych wątpliwości, że Pierce ją kocha, i nie mogła się zdobyć na wyjazd z Thirsby, o ile jakieś głupie niepotrzebne nieporozumienie stało się pomiędzy nimi.

(odn)

Niezwykła wyspa

105)



Rys. Janusz CHRISTA

„Dolna Odra“ najlepsza w halowym futbolu

„Warski“ wyprzedził „Polmo“ w klasyfikacji XX RTN

PO trzech konkurencjach XX Rekreacyjnego Turnieju Najlepszych, czyli międzyzakładowej spartakiady szczytności zakładów pracy, na czele klasyfikacji generalnej znajdowała się reprezentacja FMS „Polmo”...

ZAKOŃCZONY W sobotę halowy turniej piłkarski, do którego przystąpiło 36 zespołów...

Podnoszenie ciężarów

Chemik w II lidze

NA rozgrywanych w Ostrołęce barażowych zawodach o awans do II ligi podnoszenia ciężarów trzecia lokata równoznaczna z wejściem do II ligi wywalczyła ekipa polskiego Chemika...

Karate

Wysokie lokaty szczecinian

W SOSNOWCU odbył się rokrocznie rozgrywany, tradycyjny turniej mistrzów karate. Na jego starcie startowało 8 najlepszych klubów naszego kraju...

Szermierka

Dobre walki Dariusza Seńki

W ŁODZI rozegrano pierwszy ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w kategorii juniorów młodszych w szermierce. Startowało w nim 48 najlepszych zawodników kraju...

Grand Prix TKKF i SM „Dab”

9 BM, o godz. 17 odbędzie się w Klubie Olimpijczyka podsumowanie cyklu biegów o Grand Prix TKKF za rok 1983. Organizatorzy zapraszają do udziału w spotkaniu wszystkich uczestników tych imprez...

Rozmowa z trenerem piłkarzy Pogoni - Eugeniuszem Ksolem

„Nie boimy się żadnego rywala, ecz przed każdym czujemy respekt”



W SPORTOWYM programie najbliższego weekendu w nadaniu jeden będzie bez wątpienia inaugura...



grających dotychczas w rezerwach - Duchowski i Dąbrowski. Pozostali nasi zawodnicy to: bramkarze - Długosz, Szezech, Dygas i Hyzy; obrońcy - Stańczak, Ma...

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. 1. Dolna Odra 24-12, 2. Warski 22-17, 3. Norma 17-16, 4. WPKM I 15-16, 5. Transbud 13-20, 6. Taxi 4:16 8-22

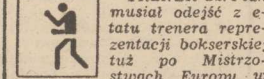
RÓWNOCZEŚNIE z zawodami, objętych punktacją RTN-u (trwały od 4 grudnia do 3 marca), rozgrywany był turniej dla drużyn rezerwowych z zakła...

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. 1. WPKM II 22-16, 2. Dolna Odra 20-22, 3. PKP O/Siec 17:11 30-25, 4. Warski 17:11 30-23, 5. Norma 15:13 27-23, 6. WPKM I 11:17 21-28, 7. Transbud 10:18 20-24, 8. Taxi 9:23 9-31

26 BM. nastąpi inauguraacja rozgrywek w międzyzakładowych ligach piłki nożnej. Terminarż są do odbioru w siedzibie lig przy ul. Piastów 66 we wtorek w godz. 16-18. (js)

Z ukosa

Idzie stare...



TRENER C. Ptak musiał odejść z etatu trenera reprezentacji bokserskiej tuż po Mistrzostwach Europy w...

szel nie brak w klubach pierwszej ligi. Chciałoby się rzec jak drzewie - „pospolite ruszenie zwolamy i wygramy!”

Komentator miał wprawdzie pretensje do kibiców z hali Olivia, że panowała tam grobowa cisza, a sympatycy grobowo tylko od czasu do czasu wy...

W czystej sportowej grze, w zasadzie „fair play” starszy nie bije młodszego. Ot i cała filozofia sportowych regul gry, której zwolennikami byli w tym...

OGOLNOPOLSKIE obchody przysiadającego w tym roku 60-lecia zorganizowanego ruchu żeglarskiego w naszym kraju, w Bydgoszczy...

Wieloletni, z tego inicjatywy 11 maja 1924 roku odbył się tu I krajowy zjazd delegatów klubów...

65-lecie żeglarstwa na Pomorzu

Wieloletni, z tego inicjatywy 11 maja 1924 roku odbył się tu I krajowy zjazd delegatów klubów...

W II rundzie czekały na Pogon mecze z Górnikiem W. Włodzkiem i na zakończenie sezonu z Lechem. To nie jest układ zbyt pomyslny...

Na pewno. Czy jednak w tej chwili można przesądzić rezultaty tych spotkań? Będą trudne, ale to wcale nie oznacza, że musimy je przegrać

Jak pana zdaniem Pogon jest przygotowana do sezonu?

W warunkach, jakie mieliśmy, zespół uczynił wszystko co było możliwe by dobrze przygotować się do wiosennych gier. Nie było kontuzji, zawodnicy dobrze wytrzyma...

Czy prowadzicie jakieś rozmowy z zawodnikami innych klubów, których chętnie widziaby pan w swoim zespole?

Nie jest chyba dla nikogo tajemnicą, że nasza drużyna potrzebuje wzmocnienia. Nie wszystkie nasze zamiary w tym zakresie udało się jednak sfinalizować. W tej chwili też mamy pewne plany, ale nie chciabymy uławniać nazwisk piłkarzy, którymi jesteśmy zainteresowani...

„Piłka Nożna” wymieniła ostatnio jako kandydata do Pogoni następnika Furtoka z GKS...

Którę z ligowych rywali obawia się pan najbardziej?

Może to co powiem wleci zaskoczy, ale nie boimy się żadnego rywala, choć przed każdym czujemy respekt i doceniamy jego walory. Twierdę, że tak poważną uwagą i przy pełnej mobilizacji nasz zespół jest w stanie wygrać ze wszystkimi I-ligowcami.

Czy to oznacza, że Pogon walcząc będzie o tytuł mistrza Polski?

Będziemy grać o medale, a nie o lokaty, premiowaną statkiem w europejskich pucharach, choć wiem, że wszystkim naszym kibicom marzy się coś więcej. Tylko że marzenia a realia to dwie różne rzeczy...

No właśnie, czy spodziewa się pan jakichś zmian w ewolucie ekstraklasy?

Sadzę, że mogą nastąpić pewne „przemebowania”. Prawdopodobnie Górnik Wałbrzych będzie musiał ustąpić miejsce lidera innej drużynie. Groźniejsza może być Legia. Wielu graczy wychodziło kont...

W II rundzie czekały na Pogon mecze z Górnikiem W. Włodzkiem i na zakończenie sezonu z Lechem. To nie jest układ zbyt pomyslny...

Na pewno. Czy jednak w tej chwili można przesądzić rezultaty tych spotkań? Będą trudne, ale to wcale nie oznacza, że musimy je przegrać

Jak pana zdaniem Pogon jest przygotowana do sezonu?

W warunkach, jakie mieliśmy, zespół uczynił wszystko co było możliwe by dobrze przygotować się do wiosennych gier. Nie było kontuzji, zawodnicy dobrze wytrzyma...

Czy prowadzicie jakieś rozmowy z zawodnikami innych klubów, których chętnie widziaby pan w swoim zespole?

Nie jest chyba dla nikogo tajemnicą, że nasza drużyna potrzebuje wzmocnienia. Nie wszystkie nasze zamiary w tym zakresie udało się jednak sfinalizować. W tej chwili też mamy pewne plany, ale nie chciabymy uławniać nazwisk piłkarzy, którymi jesteśmy zainteresowani...

„Piłka Nożna” wymieniła ostatnio jako kandydata do Pogoni następnika Furtoka z GKS...

Którę z ligowych rywali obawia się pan najbardziej?

Może to co powiem wleci zaskoczy, ale nie boimy się żadnego rywala, choć przed każdym czujemy respekt i doceniamy jego walory. Twierdę, że tak poważną uwagą i przy pełnej mobilizacji nasz zespół jest w stanie wygrać ze wszystkimi I-ligowcami.

Czy to oznacza, że Pogon walcząc będzie o tytuł mistrza Polski?

Będziemy grać o medale, a nie o lokaty, premiowaną statkiem w europejskich pucharach, choć wiem, że wszystkim naszym kibicom marzy się coś więcej. Tylko że marzenia a realia to dwie różne rzeczy...

No właśnie, czy spodziewa się pan jakichś zmian w ewolucie ekstraklasy?

Sadzę, że mogą nastąpić pewne „przemebowania”. Prawdopodobnie Górnik Wałbrzych będzie musiał ustąpić miejsce lidera innej drużynie. Groźniejsza może być Legia. Wielu graczy wychodziło kont...

Porażki juniorów

REPREZENTACJA Polski juniorów w piłce nożnej (do lat 18) przegrała dwa pierwsze mecze pod czas tradycyjnego turnieju w Taszkencie. W pierwszym spotkaniu Polacy ulegli drużynie CSRS 0:1, a w drugim przegrali z ZSRR 1:2...

Tenisowe klasyfikacje

Fibak - 9

LIDEREM klasyfikacji Grand Prix jest Jimmy Connors, który w trzech turniejach zgromadził 533 pkt. Drugie miejsce zajmuje John McEnroe - 525 pkt. (w dwóch turniejach) trzeci jest Yannick Noah - 296 pkt., a na piątej pozycji sklasyfikowano Ivana Lendla - 227 pkt. Wolech Fibak ma 185 pkt. i zajmuje 9 miejsce. Na liście ATP prowadzi natomiast Lendl przed McEnroem, Matsen Włanderem i Jimmy Connorssem.

Skup - sprzedaż - zarobek (duży!)

Czym kosztem?

KOMISÓW i sklepów prowadzących skup i sprzedaż artykułów używanych namnożyło się ostatnio bez liku. Zaczęło się to wówczas, gdy opuściliśmy półki w placówkach uspołecznionych, a choć minęły czasy, gdy nie było po co wchodzić do sklepu, skupcy prosperują w najlepsze. Przed czterema, trzema laty wydawali się one skutecznym środkiem na puski w handlu. Korzyści dostrzegali klienci (można było jednak coś tam kupić lub sprzedać niepotrzebna, a dobra jeszcze rzecz), i handel (w takim skupie czy komisie robiono obroty a obroty, to marża, zysk i w ogóle możliwość utrzymania placówki).

Gdy jednak tak bliziej przyrzedzić się owym skupom okazało się, iż one pożyteczne strony są dość iluzoryczne, a jeśli ktoś zyskuje na prowadzeniu takiego punktu, to przede wszystkim personel. Bo eżel się okazuje? Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, które przekazało w ajencję 13 swoich sklepów właśnie na skup, jest regularnie oszukiwane, oszukiwany jest skarbnik państwa i oszukiwani są klienci.

Gdy niedawno na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją stanęła sprawa funkcjonowania placówek prowadzących skup i sprzedaż rzeczy używanych, przedstawiciel WPHW powiedział, iż w wyniku kontroli przeprowadzonych w ub. roku stwierdzono no wiele nieprawidłowości w księgach, oznaczaniu metek, od prowadzaniu podatku obrotowego, nawet doszukano się podrobionych podpisów klientów. Wprowadzono zatem w przedsiębiorstwie zarządzenia wewnętrzne uniemożliwiające kontynuowanie machlojek. No i na ile okazały się one skuteczne? Nie na wiele, niestety, bo oto już w tym roku inspektorzy szczezińskiej delegatury PIH odwiedzili kilka agencji (podległych WPHW) sklepów prowadzących handel używanymi artykułami i okazało się...

Ceny wszędzie były mocno naciągnięte, co konkretnie polega na zawyżaniu marży, doliczanej do kwoty, jaką skup płaci osobie, która przyniosła używany towar. Z umów agencyjnych wynika, iż personel powinien przestrzegać tego, by średnia marża nie przekroczyła 15 proc. (od tego ustalana jest odpłatność na rzecz macierzystej firmy i wszelkie inne płatności, m. in. podatki). Tymczasem ustalono, iż zwłaszcza w odniesieniu do towarów drogiej stowarz marże 23-30-procentowe (stwierdzono to w sklepie nr 711 przy ul. Bogusława i w sklepie nr 705 przy ul. Kard. Wyszyńskiego). Dla przykładu: kurtkę ocieplaną kupiono za 15 tys. zł, a sprzedano za 19 tys., bluzkę damską kupiono za 2 tys. zł, a sprzedano za 2,6 tys. zł (tu lekką rączką doliczono 30 proc. marży).

INNYM grzechem jest skup i sprzedaż rzeczy nowych co jest zabronione. Jeszcze innym to, iż zupełnie nie respektuje się zarządzenia, iż cena artykułu używanego nie powinna przekroczyć 95 proc. ceny detalicznej takiego samego artykułu, ale nowego (dotyczy to artykułów produkcji krajowej).

W sklepie przy ul. Bogusława stwierdzono ponadto poważniejsze przekroczenia, mianowicie to, co w języku handlowym nazywa się sprzedażą na podkładzie, a polega na tym, iż na jeden kwit, dowód, inny dokument - kilka razy (choć do zaniesienia obrotów) sprzedaje się towar. W tym konkretnym przypadku osobie kupującej (a był to inspektor PIH) nie wydano metki, która mogłaby posłużyć do nowego sprzedania podobnego artykułu. Nawiasem mówiąc - nagminnym zjawiskiem jest to, iż na metkach nie określa się dokładnie cechy towaru, co umożliwia potem różne manipulacje.

Kontrolę przeprowadzone przez PIH skończyły się trzema wnioskami do kolegium karno-orzekającego wnioskami do WPHW o służbę ukaranie ajentów. Ponadto w cza sie posiedzenia komisji antyspekulacyjnej zobowiązano kierownictwo WPHW do dokonania przeglądu placówek prowadzących skup i sprzedaż artykułów używanych (pod kątem zabezpieczenia interesów Konsumentów i skarbu państwa). Wyniki tego przeglądu raz jeszcze zostaną rozpatrzone przez Komisję do Walki ze Spekulacją. (mg)

Uczniowie pomogą MPO

W połowie marca - wielkie sprzątanie

NIEBAWEM wiosna, więc załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania przygotowała się do wielkiego sprzątania miasta. Po zimie ulice są zaplasyzone, niedomyte, studzienki ściekowe zapchane, chodniki niechlujne, a słońce zaczyna przegrzewać moenice i w jego promieniach wszystko widoczne jest jak na dłoni!

Z reguły też w tak dużej akcji pomagają młodzież z miejskich szkół. Dotychczas MPO pomagali uczniowie: z Zespołu Szkół Samochodowych, Zespołu Szkół Łączności, Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 oraz Liceum Ogólnokształcącego nr 2. Jeżdżą też po ulicach samobieżne zamiataarki i polewaczki. Pracowników tzw. ręcznego do czyszczenia jest jednak mało i z roku na rok ich ubywa. Aktualnie MPO dysponuje jedynie grupą 20 osób z miotłami, łopatami i taczkami, a przydoby się pięć razy tyle!

Wielkie sprzątanie miasta na powitanie wiosny rozpocznie się w tym roku - jak zapowiada zastępca dyr. ds. eksploatacji MPO, W. Kropa - około 15 marca. Weźmie w nim udział młodzież z 78 szkół podstawowych i ponadpodstawowych! Odpowiednie porozumienia w tej kwestii zostały już zawar-

te z Wydziałem Oświaty i Wychowania UM. Za taką pracę będzie zaplata finansowa, młodzież zaś pozna i nauczy się szanować pracę innych. Nie są to też - jak się zdążyli zorientować - pieniądze małe. Przekazywane są one z reguły na konto poszczególnych szkół i są to znakomite fundusze na organizowanie wspaniałych zabaw dla dzieci, wycieczek krajowych i zagranicznych, zakupywania sprzętu sportowego i turystycznego. Pożyteczne łączy się więc tu z przyjemnym. (wys)

EKIPY Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej zaczęły już robić wiosenne porządki w szczezińskich parkach. Jak się okazuje, takie gruntowne sprzątanie zieleni jest nie zwykle potrzebne z Parku Żeromskiego wywołano przed kilkoma dniami całe wywrotki papierzysk śniegu i zeschłych liści. (m)

Dziś spotkanie radnych z wyborcami

PREZYDIUM Miejskiej Rady Narodowej i Prezydium Rady Miejskiej PRON uprzejmie informuje, że dzisiaj o godz. 17 w Komisie Osiedlowym SM-1 przy ul. Jasmianowej 4 odbędzie się spotkanie radnych MKN z wyborcami na temat realizacji zadań społeczno-gospodarczych miasta Szczecina w okresie kadencji Miejskiej Rady Narodowej w latach 1978-1984. Posa tym spotkaniu odbędzie się w zakładach pracy o godz. 14.30 w świetlicy głównej Stoczni im. „Warskiego”.

Notatnik szczeciński

- POLSKIE Linie Lotnicze LOT Oddział w Szczecinie informacja o dodatkowych odlotach samolotów na trasie Goleniów - Warszawa, które odbędzie się 4 km, odlot ze Szczecina godz. 16.20 - przylot do Warszawy godz. 17.10 oraz 23 km, odlot ze Szczecina godz. 15 - przylot do Warszawy godz. 16. Pasażerowie posiadający uprawnienia do znaki 59 pnie (rencieli, inwalidzi, studenci, młodzież) mogą korzystać z tych przelotów bez ograniczenia. Przelaz na lotnisko w Goleniowie - we własnym zakresie. Blizszych informacji udziela kasa biura miejskiego LOT, al. Wyzwolenia 17, tel. 399-26, 34-102 i 350-58.
- DZIS o godz. 20 Klub Studentów WSP „Atut” zaprasza na ostatki.
- W CZWARTEK o godz. 20 Klub Studentów WSP „Atut” organizuje imprezę z okazji Dnia Kobiet. W programie Hucznie niespodzianki. Dla wszystkich studentek - występ wolny.

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 11.15 na terenie budowy szpitala przy ul. Broniewskiego pległ wypadek podczas pracy mieszkaniec Maszewa, 33-letni Andrzej H., którego przyczynił kosz betoniarzki. Mężczyzna, w stanie krytycznym (ciężkie obrażenia narządów wewnętrznych) przewieziono do kliniki PAM przy ul. Powstańców Wlkp.

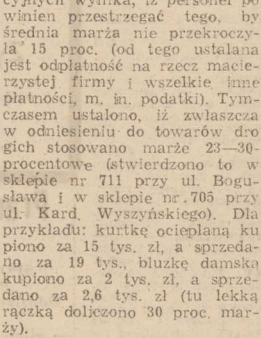
KILKA minut przed godz. 11 na Szczezińskich Zakładach Grafiicznych, samochód dostawczy „Nysa” nr rej. SZA 136-G kierowany przez na Aleksandra K., omijając sioława na przystanku tramwajowym wysiadającego z wagonu pasażera 13-letniego Arkadiusza O. Pierwszej pomocy udzielił chopcu lekarz pogotowia Trajczyński w skutkach wypadku wydarzył się o godz. 19.55 na ul. Świętopełka, w rejonie dworca autobusowego. Autobus PKS m-k „Karus” SZA 204-Z kierowany przez Wierława G. potrącił 27-letniego Erwana J., który wskutek doznanych obrażeń zmarł.

MIESZKANCY domu przy ul. Hanka Sawickiej i zwrócili się wczoraj do Straży Pożarnej z niecodzienną prośbą: na drzewie przed domem wisiał już trzecia doba... kot zabiedzony tam przez psy. Zwierzakowi boi się zejść i całe noce „koncentuje” spędzając sen z oczu lokatorów.

Wysłanie bądź co bądź do wystrazonego kota samochodu bojowego - to zbyt kosztowna sprawa, ale strażnicy przeprowadzili wczoraj ćwiczenia i droga powrotna na wodła ta właśnie ulica. Pod dom zajeżdżała wiede drabina mechaniczna i strażak zdjął zwierzę z drzewa. (ap)

Gdzie zaparkować?

UBIWA nam w Śródmieściu bardzo potrzebna zatoka parkingowa stwierdzają obserwatorzy Czytelnicy. - Kto zezwoli na takie działanie bez wyobrazni? Nie zorientowanych informujemy, iż chodzi o parking przed Delikatniemi i sklepem rybnym przy al. Wyzwolenia. Dawniej zatrzymywali tu swe auta klienci zlokalizowanych w tej okolicy placówek handlowych - dziś stać tu może jedynie autobus linii nr 71. Czy naprawdę było to jedynym miejscem nadające się pod przystanek? Sporo przetrześli jest przeczki np. za pl. Rodła, czy też przed sklepem „Magda”. (mor)



W PIERWSZYM kwartale znów oszczędzamy... Podobnie jak w ubiegłym roku, nabywamy o dwie porcje benzyny mniej, niż jest rubryk w załączniku paliwowym. Fot.: Z. Jodkowski

W zakładach lakierniczych

CHOCIAŻ dni mamy jeszcze dość chłodne (co nie sprzyja majsterkowaniu przy pojazdach), kolejni do lakierników wcale nie są tak małe jak mogłoby się wydawać. Zmotoryzowani zdają sobie bowiem sprawę z faktu, iż nowego nadwozia darmo szukać w handlu i - w związku z tym - ratują przed korozją to co mają.

NAJWIĘKSZYMI firmami świadczącymi tego typu usługi są: „Polmozyt” i spółdzielnia „Ornament”. Zapewniają to właściwie wybór klientów - zarówno pod względem technologii wykonania naprawy, jak i ceny za usługę.

W „Ornament” czekać trzeba na dostanie się do lakiernika około miesiąca. Oczywiście klient na ustalony termin musi dostarczyć auto czysto i „rozbrojone” (bez klamek, lamp, listew ozdobnych, itp.). Ceny - póki co - są niskie. Za wyla-



W PIERWSZYM kwartale znów oszczędzamy... Podobnie jak w ubiegłym roku, nabywamy o dwie porcje benzyny mniej, niż jest rubryk w załączniku paliwowym. Fot.: Z. Jodkowski

Kurujemy karoserie...

„malucha” płaci się ok. 8-9 tysięcy zł, Fiata 125p - ok. 12 tys. zł. Należy jednak powiedzieć jeszcze o dość istotnym drobiazgu: „Ornament” nie posiada praktycznie żadnych farb samochodowych. Klient musi zgłosić się zatem z kilku litrami własnego lakieru, koniecznie renowacyjnego - bowiem na takim materiale się tu głównie pracuje. Ci, którzy oczekują obecnie na usługę (zapisani w kolejce), mogą uważać się za szczęśliwców.

W „Polmozyt” natomiast sytuacja w usługach lakierniczych poprawiła się znacznie. Klienci czekają krócej, bowiem firmie tej odpadł ostatnio jeden z poważniejszych kontrahentów, jakim była Wojewódzka Spółdzielnia Usług Motory-

zacyjnych (wyposażona już we własną lakiernię).

Ci zmotoryzowani, którzy potrafią poradzić sobie we włas-

ny zakresie z „rozbrojeniem” wozu zalatwaniami są „od ręki”. Samochód jest więc przyjmowany natychmiast, blacharze przygotowują go do lakierowania za dwa tygodnie wóz można odebrać. W „Polmozyt” karoserie pokrywa się wyłącznie lakierem piecowym (wygrzewany w komorach o temperaturze ok. 100 st. C). Stąd też konieczność wyjęcia z samochodu silnika, baku na paliwo, tapicerki, szyb i uszczelki.

I TU JEDNAK zauważyć można kłopoty materiałowe. Firma ta otrzymuje bardzo krótkie serie lakierów i w małym wyborze. W tej chwili np. dysponuje się farbami w kolorach: czerwien bur gundzka, popiel, biały i „kosz stonowa”. Za kompletne pomalowanie Fiata 125p (wewnątrz i na zewnątrz) płaci się 28 tys. zł (malucha - 21,9 tys. zł), za malowanie zewnętrzne: PF 125 - 26 tys. zł, PF 136 - 19,5 tys. zł. Do tego uze

ba jeszcze doliczyć koszt lakieru (przeciętnie - 3 tys. zł).

Lakiernia przy ul. Mieszka I ma obecnie tak duże „luzy” produkcyjne, że mogłaby przyjąć na każde miesiące jeszcze po 30 kompletów „rozbrojonych” samochodów. Powyższe informacje dotyczą oczywiście kwestii komercyjnego malowania karoserii. Gorzej z naprawami częściowymi powłoki lakierniczej (np. w wymianie blotnika, czy jednego boku auta). Gorzej, ale tylko dla klienta. Mimo że powierzchnia do pomalowania jest stosunkowo niewielka, musiaby on także wyjąć z samochodu szzyb, silnik itp. Dlatego też klientów pragnących wykonać usługę tego typu spotkać można przede wszystkim w warsztatach remienniczych.

Tam to lakiernie się włączwie na zimno, dodając do farby piecu wej specjalny utwardzacz.

Jak powiedział nam kierownik stacji obsługi „Polmozyt” przy ul. Mieszka I lakiernicy i blacharze tu zatrudnieni nie obserwują w tym roku tradycyjnego, zimowego „martwego” sezonu. Wniosek wysunęli przez nas na wstępie się potwierdził. Kierownicy blachy spachujemy, spawamy, wulokroć malujemy - aby tylko stoczyły jak najdłużej... (mor)